

SŁOWO

WILNO, Sobota 24 października 1931 r.

Redakcja i Administracja, Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80258. W sprzedaży detal. cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot“.
BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łaszuk.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZTY — Bufet Kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch“.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIEŃCIE — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność“.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch“.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

NIESWIEŻ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michałskiego.
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch“.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch“.
SLONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.
ST. SWIECIANY — M. Lewin—Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 8.
WILEJKĄ POWIATOWA — ul. Mickiewicza 21, F. Juczevska.
WARSZAWA — Tow. Księgarni Kol. „Ruch“.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry jednoczynny na stronie 2-cj i 3-cj gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. w numerach tygodniowych oraz w prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

KRONIKI SEJMOWE

Wspominki niedawnych i dawnych historii

(Telefonem z Warszawy).

Skończyła się ta komedyjka: wy-czynny opozycji przeciw zmianie w regulaminie, wprowadzającej możliwość uchwalenia przez Izbę, zresztą tylko na wniosek marszałka, ograniczenia przemówienia do 15 minut. Należy raz jeszcze podnieść, że dziś obowiązujący regulamin posiada art. 23, który pozwala Izbie uchwalić wogóle przerwanie dyskusji, a więc daje obecnej większości oręż daleko silniejszy, niż ówczesne ograniczenie czasu do 15 minut, zresztą i tak ograniczone tem, że wnioskodawcą tego musi być marszałek. Wiele osobom się zdaje, że 15 minut uchwała się jako maksimum, to też raz jeszcze zaznaczyć należy, że nie chodzi tu o maksimum, lecz o minimum, że Izba nie ma prawa nikomu ograniczać przemówienia mniej, niż 15 minut. Robienie więc z tego praktykowanego na każdym zebraniu uprawnienia plenum jakiejś katastrofy społecznej, czy narodowej było oczywiście sprawą „dętą”. Dobrze się stało, że po tok argumentów dosłownie „od rzeczy”, który zalewał Izbę przez dwa długie ostatnie posiedzenia, nie zmienił w niczym stanowiska BB i że uchwalał ten kwadrans za spokojnym wzruszeniem ramion nad tymi, którzy chcieli z siebie robić ludzie niepoważnych i w chwili głosowania opuszczali sale oczywiście śpiewając chóralnie. Twarzystwo opozycyjne tak „obniżające swą reputację niechże nadal o sobie twierdzi, że w ich ręce można złożyć rządy nad Państwem.

Plenarne posiedzenie Sejmu

EXODUS OPOZYCJI — OGRANICZENIE PRZEMÓWIEN POSELSKICH

Na piątkowym 34-m posiedzeniu plenarnym Sejmu po złożeniu ślubowania przez pos. Chmielewskiego oraz po oświadczeniu marszałka Sejmu, że pos. Perkowski (BB) rzekł się mandatu, Izba przystąpiła do dalszych rozpraw nad zmianami regulaminu ob. Sejmu.

Pos. Thon (Kolo Żyd.) oświadczył, że jednym z pozytywnych czynów pierwszego Sejmu był regulamin, wzorowany na najlepszych przykładach. Był on bardzo dobry, wyposażał bowiem marszałka w taką władzę, jaką ma speaker w parlamencie angielskim. W zakończeniu pos. Thon proponuje odesłać sprawę ponownie do komisji regulaminowej.

Pos. Krysa (Str. Lud.) podnosi, że rzekomo obecny wniosek zmierzał ma do zamknięcia Izby ust opozycji.

Pos. Roguszczyk (NPR) w ogólnikowym przemówieniu krytykuje stronę polityczną. Mówca stwierdza, że pospiech nie był i nie będzie sprawdzianem sprawności parlamentu. Pos. Roguszczyk sądzi, że motywem wniosku nie jest chęć usprawnienia prac Sejmu, lecz rzekomo obawa przed jego krytyką.

Pos. Czetwertyński (Kl. Nar.) mimo stanowiska krytycznego jest za przyznaniem inicjatorom zmiany regulaminu zainteresowanych i czystych intencji. O ile chodzi o usprawnienie prac sejmowych, jednak stwierdza, że te regulaminy są najlepsze, które trwają bez zmiany, bo wtedy ustalają się zwyczaje parlamentarne, silniejsze często od przepisów. Dotychczasowy regulamin jest dobry, bo wyrosł z polskiej psychiki ukochna wolności.

Pos. Ładyka (Ukr. soc. rad.) wypowiada się przeciwko zmianom regulaminu. Po uchwaleniu zmianista lista mówców przez Izbę zabiera głos pos. Tempka (Ch. d.), który krytykuje projektowane zmiany, oświadcza, że mimo wszystko wejdą one w życie. Następnie zabiera głos pos. Żurawski (PPS), który wyraża opinię, że w parlamentach, gdzie ścierają się poglądy i zwalczają idee, dyskusja winna być wolna i nieskrępowana. Mówca wypowiada się przeciwko zmianom.

Następnie przemawiali posłowie Trampczyński (Kl. Nar.), Sommerstein (Kolo Żyd.) i Danecki (komun.), którzy oświadczyli się przeciwko zmianie regulaminu.

Pos. Paschalski (BB) składa wniosek, aby art. 42 regulaminu otrzymał brzmienie następujące: „Przemówienie otrzymuje do oznaczonego przez siebie czasu, jednak nie później niż 15 minut, po jego upływie — do od bierania mówcy głosu. W związku z tem uchwala się przemówienie, mówca zaznaczył: „Nie boimy się zatratów, żeśmy w czemś ustąpili. Celem naszym jest usprawnienie parlamentaryzmu polskiego”.

Pos. Paschalski (BB) zreferował wniosek Ch. D. o udzielenie funduszu Śląskiemu Urzędowi Woj. na pomoc dla bezrobotnych. W głosowaniu przyjęto wniosek komisji. Poza tem Izba odesłała do komisji 5 projektów rządowych, poczem marszałek zamknął posiedzenie, wyznaczając następną na środę godz. 4-ta popoł.

Posiedzenie Rady Ministrów

WARSZAWA. (Pat.) W piątek dnia 23 b. m. odbyło się pod przewodnictwem p. premiera Prystora posiedzenie Rady Ministrów. Obrady poświęcone były rozważeniu projektów o podatku od energii elektrycznej, o specjalnym podatku od niektórych zajęć zawodowych oraz o zmianie niektórych postanowień ustawy o podatku od lokali. Poza tem Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy o poborze rekruta w roku 1932 oraz zatwierdziła plan finansowy gospodarki przedsiębiorstwa Polskie Koleje Państwowe.

Vice-marszałek Czetwertyński ZRZEKŁ SIĘ URZĘDU

WARSZAWA. 23 X. (tel. własny). Na posiedzeniu Sejmu zostały wysłane do p. marszałka Sejmu pisma: „Wobec przyjęcia przez większość Izby proponowanej zmiany regulaminu sejmowego zmuszony jestem złożyć piastowany przezemnie urząd wice-marszałka Sejmu”.

Podpisał: Seweryn Czetwertyński Klub Narodowy.
„W związku z dokonaną przez większość Izby zmianą regulaminu obrad Sejmu, składam godność sekretarza”.
Podpisał: Jan Kornecki Klub Narodowy.
Poza tem rezygnację złożył sekretarz Izby p. Pobożny (Ch. D.).

Strajk pracowników Magistratu zażegnany

WARSZAWA. PAT. — W wyniku porozumienia, osiągniętego w dniu wczorajszym między zarządem Związku Pracowników Samorządowych m. st. Warszawy a prezydentem miasta, które to porozumienie ostatecznie zawarte zostało w dniu dzisiejszym w godzinach porannych o 10,30, wszyscy pracownicy miejscy rozpoczęli normalne czynności. Osiągnięte porozumienie dotyczy najistotniejszych postulatów, które były wysunięte przez Związek Pracowników Samorządowych i które były główną przyczyną przerwania pracy.

ZNOWU SKAZANIE POLAKÓW NA ŁOTWIE

DYNEBURG. (Pat.) Po 12-godzinnej rozprawie w sprawie 27 oskarżonych Polaków za śpiewanie polskie w kościele łukisztańskim sędzia pokoju ogłosił wyrok, skazujący dwie osoby na rok, a pozostałych na 6 tygodni, 7 osób na 4 tygodnie aresztu, zaś 8 osób ulewinniono na 15 osób ulewinniono warunkowo, z zastrzeżeniem na 3 lata. Osądzeni apelują do sądu okręgowego.

WARSZAWA. (Pat.) Do łaski marszałkowskiej zgłoszony został przez Klub Narodowy, Stronnictwo Ludowe, NPR i Ch. D. wniosek nagły, wzywający rząd, by wystąpił przeciwko uciśnieniu ludności polskiej na Łotwie.

Dyplomatyczna podróż Litwinowa

MOSKWA. PAT. — Państwo Litwinów wyjechali wczoraj w towarzystwie ministra tureckiego w Moskwie oraz urzędników Narkomindiehu do An kary. Oficjalnie podróż ta nosiła ma charakter rewizyty. Nie ulega jednak wątpliwości, że łącznie z dowodami kurtuazji Litwinów wiezie z sobą i pewne propozycje polityczne. Nie jest bez znaczenia, że jego marszruta w drodze powrotnej prowadzi przez Grecję i Włochy. Można przypuszczać, że podróż Litwinowa ma na celu nie tylko pogłębienie politycznej i gospodarczej kooperacji z Turcją, ale i bezpośrednie podejście do zagadnień Bliskiego Wschodu, a w szczególności do polityki bałkańskiej.

Bunty na okrętach niemieckich

BERLIN. PAT. — Wczoraj wieczorem od była się w Kilonii pierwsza rozprawa przeciwko 5 palaczom okrętu niemieckiego „Asia”, na którym w czasie pobytu w Leningradzie wybuchł bunt. Oskarżeni zaznaczyli, że po przybyciu do Leningradu zostali zaproszeni przez innych marynarzy niemieckich na zgrupowanie, na którym przewodniczył obywatel sowiecki. Zebrani uchwaliли 231 głosami przeciwko 10 rozprawy strajk na stojących w porcie leningradzkiej kłopotach niemieckich. Sad skazał wszystkich 5 oskarżonych palaczy za niesubordynację na karę więzienia po 2 miesiące.

Rozmowa Laval'a z Hooverem

WASZYNGTON. (Pat.) Specjalny wysłannik agencji Havasa stwierdził istotnie ewolucję, jaka dokonała się w kierowniczych kołach amerykańskich w kierunku większego zrozumienia potrzeb Francji w dziedzinie rozbrojenia. Wydaje się iż sekretarz stanu Stimson jest skłonny przyłączyć się do zasady ściślejszej współpracy pomiędzy Francją a Stanami Zjednoczonymi w celu utrzymania pokoju. Rozmowa prezydenta Hoover'a z premierem Laval'em odbędzie się bez świadków, jedynie w obecności dwóch tłumaczy. Myśl zwolenników mieszanaego zebrania rzeczoznawców została odrzucona.

W odpowiedzi na przemówienie powitalne

NOWY YORK. PAT. — Odpowiadając na powitalne słowa majora miasta premier Laval stwierdził między innymi, iż Francja przyjęła z wielkim zadowoleniem zaproszenie prezydenta Hoover'a. Zrozumiała ona, że gest ten jest nie tylko wyrazem dawnej i silnej przyjaźni Francji i Stanów Zjednoczonych, lecz że rząd Stanów Zjednoczonych skierował to zaproszenie do Francji dlatego, iż została ona zdrową w ogólnym zamęcie. Podkreślił, iż Francja zachowuje ten swój zdrowy, silny stan dzięki swej pracy i oszczędności, premier Laval zbijał śmiechem oskarżenia, skierowane czasem przeciwko Francji, iż chciałaby ona objąć hegemonię w Europie. Francja jest pokojowo na strojona — powiedział premier, lecz nasza historia, nasza przeszłość nakazują nam zachowanie ostrożności. Nie chcemy urazić godności żadnego innego państwa, nie domagamy się niczego innego jak pokoju, lecz dbamy o nasz bezpieczeństwo. Trzeba, by narody i poszczególne rządy zrozumiały, iż bezpieczeństwo nie wyraża się jedynie przez różne formy nadziei, lecz musi być zorganizowane. Jeżeli Francja i Stany Zjednoczone dojdą do porozumienia w dążeniach do co raz to silniejszej współpracy, można żywić nadzieję na lepszą przyszłość.

GENERAL GROENER

Nazwisko obecnego ministra spraw wewnętrznych i ministra Reichswehry Rzeszy Niemieckiej pojawiło się — pisze „Czas” — po raz pierwszy na kartach dzienników w październikowych dniach kłuski niemieckiej 1918 r. Następca Ludendorffa, jako generał kwatremistrz przy Hindenburgu, faktycznie jego szef sztabu miał być tym, który pokonał armię odprowadził w porządku i dyscyplinie do ojczyzny. Przychodził to stanowisko z kierownictwa „Urzędu wojny” — ministerstwa wojny Rzeszy. Już tam zaznaczył swą energię. Pierwszy i jedyny w czasie wojny próbował ograniczyć zyski ciężkiego przemysłu niemieckiego przy dostawach wojennych. Pierwszy i jedyny zrozumiał, że wrzenie rewolucyjne wśród robotników niemieckich, tak żywe w 1917 r. można stłumić tylko w porozumieniu z socjalistami. On — cesarski generał — już w kwietniu 1917 r. rozmawiał z późniejszym członkiem pierwszego rządu rewolucyjnego Niemiec, Haasem, co należy uczynić, by 1 maja 1917 r. przeszedł spokojnie i bez strajku.

W 1918 r. stał się mimowoli może — jednym z detronizatorów Hohenzollernów. W dniu 6-go listopada 1918 r. oświadczył mu w Głównej Kwaterze zaproszeni tam z jego inicjatywy przedstawiciele Socjaldemokracji i Związków Zawodowych, iż abdykacja cesarza Wilhelma jest konieczną, jeśli się chce uniknąć rewolucji i proponowali powierzenie regencji jednemu z jego synów (Eitel Fryderykowi lub Oskarowi). Groener wykluczył możliwość skłonienia Wilhelma do abdykacji. I w ten sposób, jak sam powiada, „stał się winnym, iż wtedy nie przyjął propozycji Eberta”, która uratowała tron Hohenzollernów.

Gdy w trzy dni potem trzeba było powiedzieć Wilhelmowi II to, czego mu 6 listopada 1918 r. powiedzieć nie chciano, stał się generał Groener tym, który w imieniu zebranych generałów wypowiedział posłuszeństwo monarsze. Na oświadczenie Wilhelma, iż chce sam odprowadzić armię do ojczyzny, padły z ust generalnego kwatremistrza twarde słowa: „Armia powróci w spokoju i porządku do domu pod swymi wodzami i generałami, ale nie pod rozkazami Waszej Cesarskiej Mości. Armia nie stoi już przy Cesarzu”. Następnym aktem tragedii Niemiec pokonanych — i konsekwencją tych słów — była nocna ucieczka do Doorn. Stał ten, który ją wymusił, był już wtedy w porozumieniu z nową władzą. W dniu 10 listopada 1918 r. nawiązane zostało porozumienie między Fritzem Ebertem, a główną kwaterą. Cesarscy generałowie stawali do dyspozycji socjalistycznego kanclerza, by wspólnie bronić Niemiec przed chaosem.

Po latach sam Groener określił swoją rolę w tych dniach „Połączyliśmy się (sztab generalny i socjaldemokracja) dla obrony przed bolszewizmem. Ja pierwszy poradziłem marszałkowi Hindenburgowi, by nie walczył zbrojnie z rewolucją: walka taka przy nastroju armji mogła się nie powieść. Zaproponowałem więc mu, by się sprzymierzył z socjalistami, gdyż chwilo wo niema żadnej innej partji, która miałaby, zwłaszcza wśród mas, doświadczenie w tym, by wspólnie z Naczelnem Dowództwem przywrócić porządek i władzę w Niemczech. To stanowisko znalazło też wyraz w liście, który marszałek napisał do Eberta, w dniu 10 grudnia 1918 r.” — Miesiąca całego potrzebował dzisiejszy Prezydent Rzeszy, by zrozumieć tę konieczność, którą dzisiejszy jej minister spraw wewnętrznych zrozumiał po jednym dniu, od 9 do 10 listopada.

Jeśli armia niemiecka nie stała się w r. 1918 ofiarą tego chaosu, które mu uległa armja rosyjska, któremu uległa armja austriacka, to jest to zasługa trzech ludzi: Hindenburga, Eberta i Groenera. Eberta, który zrozumiał, że nowa władza utrzyma się przeciw komunizmowi tylko przy pomocy armji. Hindenburga, który zrozumiał, że tylko wtedy potrafi ocalić Niemcy z chaosu, jeśli się porozumie z nową władzą. Groener, który obie te rzeczy rozumiał pierwszy i ułatwił porozumienie wodza armji cesarskiej z szefem Niemiec republikańskich. Ci trzej tedy stali się ojcami burżuazyjnej republiki niemieckiej. Ebert — dlatego, że była republika. Hindenburg i Groener — dlatego, że była burżuazyjna.

Głęboki — wzbudzający szacunek

ILE „ROZBROJONE” NIEMCY I POLSKA

wydają na brojenia

W ŚWIETLE DANYCH, PRZESŁANYCH LIDZE NARODÓW

Dnia 28 sierpnia b. roku rząd niemiecki przesłał do Ligi Narodów odpowiedź na kwestjonariusz rozbrojenia. Odpowiedź ta była niekompletna, zawierała bowiem tylko dane o efektywnych siłach zbrojnych, odpowiadających wymaganiom traktatu wersalskiego. Natomiast dane, dotyczące się wydatków na brojenia, miały nadejść później. Widocznie odpowiednio „wykazy” nie były jeszcze gotowe, gdyż zatajenie faktycznych wydatków na brojenie było trudniejsze, niż przesłanie danych o siłach zbrojnych t. zw. „efektywnych”, które formalnie odpowiadają cyfrom ustalonym w traktacie wersalskim. Dodatkowy memoriał niemiecki nadszedł do Ligi dnia 1-X i podany został do wiadomości publicznej 17 b.m.

W memoriale tym Niemcy przyznają się oficjalnie, iż na wojsko wydają rocznie 707,722,623,88 marek, z czego na siły lądowe przypada 520,728, 331 mk., a na morskie 186,994,292,88 mk. Natomiast na lotnictwo wojenne Niemcy nie wydają (oczywiście wedle memoriału) ani feniga, gdyż lotnictwa wojskowego nie posiadają rzekomo wcale. Również niema w Niemczech żadnych „formacji” zorganizowanych wojskowo, stacjonowanych w kraju (metropolji), gdyż pod to pojęcie nie podpadają żadne stahlhelmy i inne tego rodzaju organizacje, subsydiowane przez rząd.

Mimo to jednak, nawet niemieckie oficjalne dane, dotyczące się wydatków na brojenie, godne są uwagi, zwłaszcza, gdy rozpatrywać je w porównaniu z danymi polskimi, ogłoszonymi równocześnie z dodatkowym memoriałem niemieckim. Z zestawienia danych polskich i niemieckich wynika, że Polska na armję, liczącą 265,980 ludzi wydaje 847.600 tys. zł., podczas gdy Niemcy na armję 100-tysięczną, wydają 707.722 tys. marek czyli 1.528.679 złotych. Różnice szczególnie wymowne dają nam niektóre następujące pozycje:

Lądowe siły zbrojne: podoficerowie i szeregowcy:	
Polska	124.363.407 zł.
Niemcy	175.507.155 mk. czyli 378.095.455 zł.
Mechanizacja armji:	
Polska	2.981.619 zł.
Niemcy	14.721.450 mk. czyli 31.798.332 zł.
Siły morskie (ogólne):	
Polska	34.280.000 zł.
Niemcy	186.994.292.88 mk. czyli 393.809.973 zł.

Cyfrę to mówią chyba dość wyraźnie, czy Niemcy zostali „rozbrojone” na żarty, czy na serio.

BIURO LIKWIDATORA MIENIA B. PETERSBURSKO-TULSKIEGO, MOSKIEWSKIEGO, POŁTAWSKIEGO ORAZ KIJOWSKIEGO BANKÓW ZIEMSKICH

niniejszem podaje do wiadomości:

1) że za nieuiszczenie zaległości i innych należności z pożyczek przez Banki wydanych, a również za niespłacenie przeterminowanych pożyczek krótkoterminowych odbędą się w obecności Likwidatora licytacje publiczne niżej podanych nieruchomości: pierwsza 23-go listopada 1931 roku, a jeśli pierwsza nie dojdzie do skutku, druga 16-go grudnia 1931 roku; 2) że zgodnie z § 24 Ustawy Banku, licytacja rozpocznie się od sumy nieumorzonej pozostałości wydanej pożyczki, z doliczeniem do tej sumy raty bieżącej, wszystkich zaległości w ratach, należności przewidzianych w § 19 Ustawy Banków, zaległości zaliczonych na rachunek dłużnika z powodu przerachowania pożyczek rublowych, kosztów egzekucji, obciążających dłużnika, wszystkich wydatków uskuteczionych na rachunek dłużnika, a również zaległości podatkowych, skarbowych i komunalnych, o których informacje będą otrzymane przed dniem licytacji, przyczem na nabywcę nieruchomości będą przelane obciążające sprzedaną nieruchomość pożyczki długoterminowa i nieprzeterminowana krótkoterminowa, z ratą bieżącą i należnymi odsetkami od niej; 3) że osoby życzące wziąć udział w licytacji mogą przeglądać w Kancelarii Biura Likwidatora akta, dotyczące zastawu nieruchomości wystawionych na sprzedaż od godz. 9 do 1, w dniach urzędowania Biura; 4) że osoby, przystępujące do licytacji, winny przed rozpoczęciem przetargu złożyć wadium w wysokości wszystkich zaległości i wydatków, które obciążą nabywcę nieruchomości; 5) że suma zaofiarowana na licytacji, za potrąceniem złożonego wadium i nieuiszczonej pozostałości pożyczki oraz raty bieżącej z należnymi odsetkami od niej, a również opłaty alienacyjne, winny być wniesione w ciągu 14 dni od dnia licytacji; w razie zaś nieuiszczenia w terminie wskazanym wyżej wymienionych należności, nabywca traci złożone przy licytacji wadium, które będzie obrócone na opłatę zaległości podatkowych, kosztów egzekucji, wydatków uskuteczionych na rachunek dłużnika i opłat należnych Bankowi z wystawionej na sprzedaż nieruchomości, a ta pozostanie własnością dotychczasowego właściciela i 6) że nieuiszczona pozostałość z przeterminowanej pożyczki krótkoterminowej winna być uiszczoną przez nabywcę w ciągu 14 dni od dnia licytacji, jeżeli Biuro Likwidatora nie wyrazi zgody na prolongowanie pożyczki w całości lub częściowo na prośbę nabywcy.

Licytacje na nieruchomości ziemskie i miejskie odbędą się w Wilnie, w lokalu Biura Likwidatora,
(ul. Mickiewicza 8) o godz. 12-ej.

Pierwsza 23 listopada 1931 r., druga 16 grudnia 1931 r.

N-ry pożyczek	Nr. hipoteki	Nazwisko i imię właściciela	MIASTO	Ulica i Nr. domu	Powierzchnia placu w mtr. kw.	Suma należnych Bankowi zaległości w ratach, odsetkach i wydatkach, poniesionych na rachunek dłużnika, która musi być uiszczoną przez nabywającego nieruchomość. Suma ta, z doliczeniem do niej mających pierwszeństwo przed pożyczką Banku zaległości podatkowych, skarbowych i komunalnych, o których informacje będą otrzymane przed dniem licytacji, oraz wydatków, które ujawnione zostaną w dniu przetargu, winna być złożoną jako wadium przed rozpoczęciem licytacji	Należności, które mogą pozostać na hipotece sprzedawanej nieruchomości	
						Zł. i gr.	Rata bieżąca z odsetkami	Nieumorzona pozostałość pożyczki na dzień 1 stycznia 1932 r.
1	2	3	4	5	6	7	8	9

Petersbursko-Tulski Bank Ziemski

1748	4710	Szczedrowicka Chaja-Brucha	Brześć n/B	Dąbrowskiego 150	546,25	661,38	41,25	444,14
1776		Landau Zelman-Salomon	Dzisiaj	Wileńska róg Kochanowskiego	451,4	2952,46	213,13	2294,70
1897	4714	Ajzensztejn Mowsza-Icko	Brześć n/B	Kobryńska 96	978,—	552,09	48,13	518,16
1286 ¹	7056	Hejbowicz Hieronima	Święciany	3-go Maja 21	5570,—	1709,78	198,55	3306,43
1298	6179	Rutkowski Ignacy	Dzisiaj	Wileńska 4	2191,—	1025,96	125,40	2088,27
74	3281	Chazan Mowsza-Ajzyk	Brześć n/B	Sadowa 29/31/1	1497,64	5380,34	506,—	10753,16
308	930	Dobniewscy Aron i Benjamin i Kane Berko	Białystok	Jurowiecka 54	1152,—	1668,14	171,60	3646,72
333	849	Kurjańscy: Owsiej, Abe, Mojżesz, Lejba, Benjamin, Sarja i Ajzensztadt Sora	"	Zamenhofs 5	2613,85	15855,52	902,—	19168,67
543	855	Slonimscy: Tewel i Paja-Rejzla	"	Kościelna 4	1497,5	7282,06	387,20	8228,50
1436	5377	Milchiker Nachman	Brześć n/B	Krzywa 40	1151,68	1663,35	176,—	3740,23
1913		Frenkiel Herc	Wolkowysk	Kolejowa 24	477,9	1858,72	136,40	2898,68
853	1737	Chazanowie: Izrael i Ester-Mirka	Grodno	Piaskowa 8	1837,32	10974,96	730,13	16933,66

Moskiewski Bank Ziemski

56	6588	Liwszycowie: Chana i Josel	Pińsk	Honeczarska i Kolejowa 58/56	1024,1	791,49	61,88	666,20
----	------	----------------------------	-------	------------------------------	--------	--------	-------	--------

Suma należnych Bankowi zaległości w ratach, odsetkach i wydatkach, poniesionych na rachunek dłużnika, która musi być uiszczoną przez nabywającego nieruchomości. Suma ta, z doliczeniem do niej mających pierwszeństwo przed pożyczką Banku zaległości podatkowych, skarbowych i komunalnych, o których informacje będą otrzymane przed dniem licytacji oraz wydatków, które ujawnione zostaną w dniu przetargu, winna być złożoną jako wadium przed rozpoczęciem licytacji.

Należności, które mogą pozostać na hipotece sprzedawanej nieruchomości

Rata bieżąca z odsetkami

Nieumorzona pozostałość pożyczki na dz. 1 stycznia 1932 r.

Zł. i gr.

Zł. i gr.

Zł. i gr.

Numery pożyczek	Numery hipoteki	Nazwisko i imię właściciela	NAZWA MAJĄTKU	POWIAT	OBSZAR W HEKTARACH			
1	2	3	4	5	6	7	8	9

Petersbursko-Tulski Bank Ziemski

1892 1859	4422	Wołosewiczowie: Paweł, Cyprjan i inni Olędzki Justyn	Chudlin folw. Wólka z m. Biszewo	Kobryński	294,97	3813,55	297,—	5220,68
1903 1911	4715	Kuczur Łukasz i Rochlej Grzegorz Kondraszuk vel Jakowczuk Teodozy i inni	Wieluń z ur. Gruszka Krasny Bór przy wsi Borki	Bielski Brzeski	46,22 51,9	1341,17 575,49	80,85 30,80	2009,08 765,36
54	4699	Dubickie: Izabella, Rozalja, Julja, Chrzęszczowa Salomea i inni	Balin	Kobryński	54,98	547,97	38,50	956,70
355	Nurzec „D“	Narbut Florentyna-Augustyna-Marja i Jurczakowie Wincenty i Adela	Nurzec	Święciański	176,67	706,68	107,25	2935,06
833 1715		Kulbacki Michał Engelhardt Bazyl	Kulbaki Sylwerjanowo vel Zaracz	Bielski Grodzieński	263,48 38,23	6353,78 584,51	732,88 110,83	20056,22 3032,89
1718 ¹ 1889 100 ⁴	11851 2548	Prażdniczy Michał Suzin Kazimierz Gulecki Safron	Bujle Nietyczyn parc. 31 z m. Kurzeniec	Brasławski Wilejski Kobryński	146,22 101,44 86,95	1628,53 1701,42 1337,35	96,53 92,95 89,38	2641,55 2543,72 2445,88
289 ² 289 ³ 397	1561 456	Juroff Józef Albinowski Mieczysław Święcińska Eugenia	Sielec (parcela) Sielec Zasimowicze z ur. Klin	Wilejski Prużański "	5,85 1237,68 437,—	383,45 33378,35 8056,75	30,94 2310,— 749,38	890,26 66472,63 21564,04
549 939	1627 Nowosiółki	Zadarnowski Jan Muromcew Aleksander, Hasbachowa Lidja, Muromcewa Helena	Sokolów	Kobryński	198,34 237,36	2201,02 5790,01	574,07 807,82	16519,24 23245,64
947	1175 i 1176	Michałowscy: Olgierd-January, Przemysław - August i Jadwiga	Nowosiółki	Białostocki	163,52	39190,42	2282,50	65681,29
1700	5920	Czernow Włodzimierz	Bikiewicze i Michał dz. Nr. 36 i 37 z m. Dywin w ur. Jagminowo	Słonimski	633,14	20683,97	1663,75	47876,12
1707 1817	Rumejki	Klimiuk Miron, Dorosz Jan i in. Kulczyński Karp, Łucewicz Onufry, Szudrej Izidor i inni	Rumejki	Kobryński Białostocki	67,73 174,91	2072,57 12699,74	123,75 725,32	3561,03 20871,61
1902	13914	Sumorok Marja	Dywin-fundum i ur. Wielki Las Mokrzec działka	Kobryński Szczużyński	295,91 93,60	6348,97 897,43	422,82 58,44	12166,86 1681,60

Moskiewski Bank Ziemski

42 46 49	478/3	Jeleńska Jadwiga Wadejko Antoni Lisowski Antoni, Puzskowie: Siemion, Grzegorz i inni	Tuza Melachowicze Bohatowo - Niesiutycze folw. Winnica	Nieświeski Baranowicki	1001,82 66,62	9536,10 944,91	806,85 66,—	14182,84 1496,09
43 24 37 ⁴ 53	1415	Sokołowska Darja Rewkowska Marja Oleszkiewicz Szymon Rabuszko Laurenty i Żołnierkiewicz Jan	Dolny Skrobów Orzechowiec Haszczyn B Romanowo	Nowogródzki " " Baranowicki Mołodecki	111,11 291,12 58,99 54,77 111,43	2059,17 7587,61 846,13 721,61 2615,61	150,15 496,93 82,50 41,25 199,38	3731,15 13599,09 2374,02 1187,01 5737,22

Kijowski Bank Ziemski

377 730	614 10578	Śliwerski Władysław Carłowa Franciszka, Wołoszynowscy Zygmunt i Gustaw, Golańska Marja, Murawska Janina	Smolary	Kowelski	1124,69	26315,90	1815,—	52228,49
737	174	Dąbska Chrystyna, Dąbscy: Leon, Mikołaj, Zofja i in.	Wolica Wolkowyje ur. Czarna Łoza	Krzemieński	176,92	4551,82	326,57	9397,17
39	5369	Łubieńska Marja (spadkobiercy)	Stara Niwa i chut. Chmiele	Dubieński Kamień-Koszyński	150,39 1323,82	4232,71 11,111,85	351,13 904,07	10485,27 26015,33

Połtawski Bank Ziemski

670 667	12916 Rej. wiecz. cz. 4 Nr. 46	Zajączkowski Kazimierz Juškiewicz Wiera, Szerstniow Stefan, Juškiewicz Rościsław, Szerstniowa Anna	Trosteniec	Łucki	204,02	1223,98	99,—	2244,14
676 684		Pszeniczny Tymoteusz, Michalczyk Maksym i inni Opaszni Leontij, Rożyk Jakób, Onyszczuk Aleksander i inni	Wiczynie Mokre	" Dubieński	215,94 74,33	1615,16 1522,88	110,83 107,25	3032,89 2935,06
5 ³	5150	Szmysiak Jan	Zalisiec kol. Rzeszniowieckie z maj. Kołodne	Krzemieński	172,10	4231,36	314,60	8609,50
663 669 674 ¹	11825 Rej. wiecz. cz. 11 № 1689	Kunachowicz Włodzimierz Romer Pelagja-Józefa-Ewa Pomorska Leonja-Marjanna-Helena	Maszów Żdżary i Żdżarki Powursk-Cegielnia	" Lubomlski Włodzimierski Kowelski	18,38 217,39 185,72 348,54	418,54 2937,90 4158,30 3443,41	17,19 295,63 302,50 257,82	494,59 8506,91 8704,75 7418,82
675 ²	4383	Chmielowski Jan	ur. Koleszów - Korolew z m. Powursk	"	839,59	6759,16	611,88	17607,33
686	8843	Boczowski Adam, Urbanowiczowie: Urszula, Michał i inni	przy wsi Hołubne	Kostopolski	57,78	1192,26	64,69	2275,10
687	8881	Sidorczuk Auksenty i inni	przy wsi Hołubne	"	326,43	9423,02	732,19	21069,45

SPIS GRUDNIOWY

Na Zachodzie Europy powszechne spisy ludności od dawien dawna cieszą się sympatią i poparciem najszerzych warstw społecznych.

Wypływa to tam głównie z przyczyn natury raczej historyczno-politycznej.

Bowiem w wielu tych państwach periodyczne spisy ludności odbywały się już od początku stulecia zeszłego: w Anglii i Szkocji, od r. 1803 — w odstępach pięcioletnich, we Francji — w odstępach pięcioletnich od lat stu, w Niemczech przed r. 1871 — co trzy lata, potem — co lat pięć.

Spółczesność zachodnioeuropejskiej przelała się już dawno na niezaprzeczalnej wartości spisu — dla społecznego i gospodarczego życia państw i narodów.

Polska pod koniec wieku XVIII w okresie pierwszych spisów na obszarze niektórych zachodnioeuropejskich państw — walczyła daremnie o uratowanie swej państwowości od zagłady i nie mogła myśleć o przeprowadzeniu spisu na rozszarpanych i niszczonej przez zaborców ziemiach.

W czasach niewoli przeprowadzono często spisy na terenie zaboru pruskiego; rzadziej — w Małopolsce; wreszcie w zaborze rosyjskim, terytorjalnie ze wszystkich trzech największych — przeprowadzono tylko jeden spis ludności w r. 1897.

Oświecone warstwy naszego społeczeństwa zdają sobie sprawę z wielkiej doniosłości powszechnych spisów w ogóle, a zbliżającego się spisu grudniowego u nas — w szczególności.

Spis grudniowy jest bezspornie nie tylko nakazem chwili i bezwzględnie koniecznością, lecz także — momentem specjalnego dla całej Polski znaczenia. Jako pierwszy bilans dziesięcioletniego, pokojowego rozwoju Rzeczypospolitej — spis musi zostać przeprowadzony specjalnie dokładnie.

Pierwszy powszechny spis ludności, dokonany w wrześniu r. 1921, dał nam obraz Polski wolnej, lecz jeszcze ostatecznie terytorjalnie nie skonsolidowanej. Spis wrześniowy z przed lat dziesięciu, aczkolwiek odzwierciedlał w miarę stan Rzeczypospolitej w zaraniu jej pokojowego rozwoju — nie mógł się stać odzwierciedleniem rezultatów pokojowej pracy naszego społeczeństwa: Polska miała bowiem za sobą przeszło dwuletni okres wojen „własnych”, oraz krwawą epokę wojny światowej.

Rozpatrzymy pobieżnie korzyści, jakie osiągnie z grudniowego spisu nasz kraj.

Przedewszystkiem spis określi dokładnie liczbę ludności Rzeczypospolitej. Obecnie możemy przypuszczać, że Polska ma 31 do 32 milionów mieszkańców. Spis grudniowy ustali dokładnie tę liczbę, a jednocześnie wykaze, jak wielką jest żywotność naszego narodu.

Na tle katastrofalnego zmniejszenia się przyrostu naturalnego, wielu krajów europejskich — potężną żywotność narodu polskiego, która zostanie ujawniona i ściśle określona przez spis — stanie się najlepszą naszą propagandą zagraniczną, bo nie tak nieprzemawia do świata, jak — świadectwo siły.

Spis dostarczy także mnóstwo danych, określających liczbę ludności poszczególnych województw, powiatów, gmin, miast, miasteczek i wsi. Dla celów administracji ogólnej, dla badań geograficznych i statystycznych — informacje te będą posiadały nieocenioną wartość.

W niezmiernie bogatym materiale statystycznym, dostarczonym przez spis — znajdziemy wyjaśnienie wiele zagadnień wyznaniowych i narodowościowych. Wiemy ogólnikowo, jak wielkie zmiany musiały nastąpić w tej dziedzinie wystarczy na dowód tego wspomnieć o masowej emigracji Niemców z województw zachodnich, lub o powrocie półmilionowej rzeszy repatriantów z Rosji sowieckiej.

W obecnych czasach światowego kryzysu gospodarczego, naukowej organizacji pracy, oraz bardzo daleko posuniętej specjalizacji — niezmiernie znaczenie ma dokładna statystyka zawodowa. Temu zagadnieniu zostało poświęconych kilka rubryk formularza A, wszechstronnie i szczegółowo badających zawód, stanowisko w zawodzie, oraz teren pracy spisywanej osoby.

Przez zbadanie wielkości kryzysu mieszkaniowego na terenie poszczególnych ziem Rzeczypospolitej — spis umożliwi przeprowadzenie racjonalnej kampanii budowlanej w latach najbliższych.

W związku ze statystyką budynkową spis dostarczy nam danych, które powinny zainteresować najszerzy ogół: dowiemy się np., ile i jakich budynków murowanych znajduje się na terenie naszego kraju, a ile — betonowych, drewnianych; dalej — ile domów dołączono do sieci gazowej, elektrycznej, kanalizacyjnej i t. d.

Będziemy mogli nawet zorientować się, ile i jakich domów wzniesiono u nas w latach 1914 — 1931, a ile — wybudowano przed wojną.

Wiele danych, zaczerpniętych z bogatego materiału spisowego — zainteresuje specjalnie socjologa, statystę, geografę, etnografa i polityka; lecz

Bancerewicz proponuje...

UJAWNIEŃ WINNYCH AFERY W K.K.O.

WILNO. Aresztowany w związku z głoszeniem oszustw na szkodę K.K.O., rzekomy inżynier Bancerewicz nadsyła z więzienia pod adresem władz, petycję o zwolnienie go na wolną stopę.

Bezcechność swą Bancerewicz posuwa tak daleko, że zobowiązuje się wzamian za

uzyskaną wolność „dokończy wszelkich starań” aby ujawnić winnych podstępnej podjęcia z K.K.O. 5 tys. dolarów.

Bancerewicz nie jest pewny, czy policja ma w ręku dowody jego winy i na wszelki wypadek asekuruje się w ten sposób, udając że padł ofiarą nieporozumienia.

Podstępne podjęcie kaucji sądowej

PRZY POMOCY FAŁSZYWEGO ŚWIADECTWA O ŚMIERCI OSKARŻONEGO

SLONIM. — Przed kilku laty, w trakcie przekraczania granicy z Sowiecami, zatrzymano partię zbiegów, a m. in. Samuela Konstancyńskiego, legitymującego się fałszywymi dokumentami.

Konstancyńskiego przekazano do dyspozycji wileńskich władz sądowych, jako podejrzanego o kontakt z wywiadem sowieckim.

Danych, że zatrzymany przybył do Polski z jakąś misją nie było, więc Konstancyńskiego zwolniono z więzienia po uprzednim pobraniu kaucji w wysokości 10 tysięcy złotych.

Konstancyński pieniędzy nie miał, jednak znalazł się jego dawny znajomy, kupiec wileński Baumsztalski, który żądane 10 tys. zł. złożył, gwarantując tym samym, że Konstancyński wraz z wezwaniem stawi się na rozprawę sądową, by odpowiedzieć za nielegalne przekroczenie granicy i posługiwanie się fałszywymi dowodami.

Tymczasem Konstancyńskim, nie czeka

jącą rozprawę, uciekł do Berlina, gdzie ku pil śklep z wyrobami tytoniowymi i zainstalował się na stałe.

Baumsztalski obawiając się o kaucję wzywał kilkakrotnie przyjaciela do powrotu, a gdy listy nie odniosły skutku, handlarz wpadł na pomysł uzyskania kaucji podstępem.

Złożył więc Sądowi zaświadczenie, że Konstancyński zmarł i w ten sposób uratował swoje pieniądze od kontaskaty, gdyby doszło do rozprawy sądowej, na którą oskarżony z całą pewnością nie stawiliby się.

Od tego czasu minęło cztery lata i Baumsztalski przeniósł się do Slonima, gdzie prowadzi liczne interesy drzewne.

W gronie znajomych opowiedział Baumsztalski o swej przygodzie z Konstancyńskim, licząc, że zwierzchni jego nie dojdą do władz. Stało się jednak inaczej, bowiem policja po sprawdzeniu w Berlinie, że Konstancyński żyje, aresztowała Baumsztalskiego. Czeka go proces o oszustwo.

Banda przemytnicza

WILNO. Na pograniczu polsko-lotewskim zlikwidowano bandę przemytniczą, trudniącą się przemycańcem cukru polskiego z Łotwy, z powrotem do kraju.

Aresztowano w związku z tem 6 osób.

KRONIKA wileńska

SOBOTA
Dziś 24
Rafała
Jutro
Kryspina

W. s. g. 6 m. 04
Z. s. g. 4 m. 04

SPOTRZEZIENIA ZAKŁADU METEOROLOGICZNEGO U.S.B. W WILNIE
z dnia 24 października 1931 r.
Ciśnienie średnie 755.
Temperatura średnia +2.
Temperatura najwyższa +5.
Temperatura najniższa 0.
Opad w mm. 0,5.
Wiatr: Zachodni.
Tętno: Wzrost.
Uwagi: Przelotny śnieg, wieczorem pogodnie.

KOSCIELNA
— Zmiana miejsca nabożeństwa w dniu uroczystości Chrystusa-Króla. — W ostatniej chwili zaszła zmiana, że nabożeństwo z okazji uroczystości Chrystusa-Króla, celebrowane przez J. E. ks. Arcybiskupa R. Jałbrzykowskiego, Metropolite Wileńskiego, odbędzie się nie w Bazylice, lecz w kościele św. Jakóba (plac Łukiski) o godzinie 10 rano.

URZĘDOWA
— Nie wolno przedzierać czasu pracy w zakładach fryzjerskich. W związku z akcją walki z bezrobociem, starosta grodzki wydał kategoryczne zarządzenie, aby organa policji państwowej nie dopuszczały w żadnym wypadku do pracy w zakładach fryzjerskich w niedziele i święta, oraz po godz. 19 w dniu powszednie.

MIEJSKA
— Dodatkne skutki wprowadzenia regulaminu na rzeźni miejskiej. Tak głośno przed kilku tygodniami sprawa regulaminu rzeźni miejskiej, znana Wilno z agresywnych wystąpień wileńskich rzeźników i wędliniarzy, dziś już przybrała kształty realne. Zaledwie miesiąc upłynął od dnia wprowadzenia wspomnianego regulaminu w życie, a już dotadni wpływ na urodzenie stosunków na rzeźni, oraz na uformowanie warunków pracy, daje się wyraźnie odczuć każdemu, kto ma styczność z rzeźnią.

Używając bowiem z rzeźni niepotrzebny w czasie pracy element, daleko większą swobodę ruchu robotnikom przy opracowaniu zwierząt i pozatem nie tylko ułatwio wykonywanie swych czynności przy badaniu i znakowaniu mięsa personelowi weterynaryjnym, lecz również dopinawo i uporządkowanie towaru jego wstawieniem.
Ponadto zagwarantowało niezbędny dla pracy spokój.
Wobec powyższego, wprowadzenie przez

Młocarnie motorowe
Wichterlego i Wolskiego
Młocarnie mączkowe
Wichterlego i Sp. Akc. „Kraj”
Tarki i bukowniki dokonaczyny
Motor
Muaktella i Massey-Harris
Maneże
Wolskiego i Sp. A.c. „Kraj”
polecą
Zygmunt Nagrodzki
Wilno, ul. Zawalna 11-a

niektóre z nich staną się źródłem niezmiernie cennych wskazówek i dla ekonomisty, a ich ogół — odzwierciedlenie obrazu Polski współczesnej.
Obraz ten będzie zarówno dokładny, jak i aktualny; dotąd jednak z powodu danych — nie mógł on być skonstruowany i przez nasze społeczeństwo poznany.
St. Czapliski.

„Róża” Żeromskiego na Pohulance

Dziś, w sobotę dnia 24-X w teatrze na Pohulance wielka premiera arcydzieła Żeromskiego „Róża”. Potężny ten dramat, pisany krwią i sercem wielkiego człowieka zamyka w sobie nie tylko dzieje walk o niepodległość Polski, lecz z nieustraszoną prawdą prowadzi naród ku ideałom przyszłości do Potęgi Duchowej, tej jedynej ostoji każdej Państwowości. Jak każdy Duch wielki wznosił się Żeromski ponad to wszystko, co dzieli i jąrzy naród, budząc go wiecznie z uśpienia, z niewoli duchowej, z przesady, z obłudy, z upadku i spiżową dłońią wiodąc ku jaśniejszemu Jutru. To też dzieła Jego, szczególnie sceniczne, są tak zrosnięte z zagadnieniami dnia dzisiejszego, tak aktualne, a w „Różę” wyjątkowo tak proroczo przeczuła, jakby dziś były skreślone.

Premjera dzisiejsza, to jedno z ważnych wydarzeń kulturalnych naszego miasta, na które niewątpliwie zareaguje żywo całe społeczeństwo.

Róża jest dziełem nie dla specjalnych warstw — słuchać i ujrzyć ją winien na scenie każdy, kto po polsku czuje i myśli — na przedstawieniach „Różę” muszą być i przedstawiciele najwyższej elity umysłowej i kulturalnej i młodzież i kupiec i rzeźnik i robotnik i wytworne damy i szwaczki i ci wszyscy, którzy są obywatelami polskimi — wszystkich ich bowiem objął skrzydłami wielkiego talentu mocarz Ducha polskiego.

Teatr ze swej strony uczynił wszystko nie szczędząc pracy i wielkich kosztów, by widzę poetycką wyczerować przed oczyma widzów, Cały zespół artystyczny wsparty o tłumy statystów, chóry, ilustracja muzyczna, potężne efekty, wszystko to w zgodnym harmonijnym ruchu stworzyło dla mocarnego słowa. — Żeromskiego.

Do polsko-francuskiego kompletu
przyjmę dzieci od lat 6 do 8
Pierwszy rok nauczania.
Clasna 22 m. 1, (obok Mickiewicza)
Zapisy przyjmuje się od 9-jej rano do 2-jej pp.

„Obecna sytuacja Litwinów na Wileńszczyźnie”. Stawiennictwo członków Klubu obywatelskiego. Wprowadzenie goście mile widziani.

— Z Wyższej Szkoły Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej: Dziś, w sobotę dnia 24 b. m. w lokalu Wyższej Szkoły, Zygmunta 22, odbędzie się o godz. 5 po poł. dwugodzinny wykład p. dr. S. Wysocka, „Współczesny kryzys ideologiczny w społeczeństwie białoruskim w Polsce”. Dla gości z miasta wstęp wolny.

— Stowarzyszenie lekarzy Polaków w Wilnie, niniejszym podaje do wiadomości, iż w sobotę dnia 24 b. m. o godz. 20 m. 21) odbędzie się ogólne zebranie Stowarzyszenia z następującym porządkiem dniowym:
1. prof. dr. A. Saffarowicz, „Znaczenie przyrostu ludności w Polsce”; 2. sekcja Czerwonego Krzyża, 3. dr. W. Morawski, „Seksja eugeniki”; 4. sprawa Biura Pracy, 5. wolne wnioski.

RÓZNE
— Nalepki w święto Chrystusa-Króla. Wydane przez Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej artystyczne nalepki są jeszcze do nabycia w Arch. Instytucie A. K. (Metropolitalna 1), we wszystkich księgarniach m. Wilna, oraz przy wszystkich parafjach. Cena 1 egz. nalepki — 10 gr. Czyszysty dochód ze sprzedaży jest przeznaczony na cele walki z bezrobociem.

— Zarząd Katolickiego Związku Polek uprasza wszystkich członków do wzięcia udziału w pochodzie w czasie uroczystości święta Chrystusa-Króla w niedzielę 25 b. m. i zebranie się za czarkami Związku o godz. 9 rano na ul. Mickiewicza 19, m. 2, skąd wyruszą do kościoła św. Jakóba pl. Łukiski.

— Uwaga, cykliski. — Zarząd Wł. T-wa Cyklistów zawiadamia swych członków o konieczności stawienia się w dniu 25 b. m. (niedziela), o godz. 9 m. 30, w lokalu T-wa dla wzięcia udziału w nabożeństwie.

KOLEJOWA
— Zjednoczenie Kolejowców Polskich zaleca swym członkom wolnym od pracy wzięcia najkajniejszego udziału w obchodzie święta Chrystusa-Króla.
W szczególności wzywamy o liczny udział w pochodzie, który wyruszy o godz. 12 m. 30 z placu Łukiskiego.

TEATR I MUZYKA
— Teatr Miejski w Łutni. Dziś, w sobotę, dnia 24 b. m. Teatr w Łutni gra arcywesołą komedię w 3 aktach „Aureliu nie rób tego” T. Łopalewskiego w reżyserji i dekoracjach H. Zelwerowiczówny. Wesoła ta komedia zdobyła sobie na premierze wstępnym bojem publiczność kilkakrotnie wywołując autora, oraz nie szczędząc oklasków wszystkim wykonawcom z p. Ir. Ładosiówną, Dunin-Rychłowską, Detkowską i E. Głifskim na czele za ich świetną grę w niedzielę dnia 25 b. m. o godz. 20 „Aureliu nie rób tego”.

— W wtorek dnia 27 b. m. odbędzie się koncert skrzypkacki wszechświatowej sławy Cecylii Hansen, która w swym triumfalnym pochodzie po całym świecie zdobywa sobie sukcesy niebywałe za swoje niezobowiązujące grę.

— Popołudniowo. W niedzielę o godz. 4 po poł. po raz ostatni po cenach znionych „Ładna historia” z p. Dunin-Rychłowską w

Dziś WIELKI RECITAL SKRZYPCOWY
JUAN de MANEN
król skrzypków, najwybitniejszy uczeń Sarassatego spadkobierca jego Stradivariusa.
Szczegóły patrz w kronice teatralnej.

DO OGÓŁU INTELIGENCJI KATOLICKIEJ

miasta Wilna

Archidiecezjalna Rada Akcji Katolickiej zwraca się z gorącym apelem do ogółu inteligencji katolickiej m. Wilna o najkajniejsze uczestnictwo w obchodzie święta Chrystusa-Króla jako święta Akcji Katolickiej w dniu 25 października r. b. (niedziela), w szczególności zaś o wzięcie udziału w pochodzie, który winien stać się olbrzymią manifestacją uczuć katolickich. Udział inteligencji w pochodzie

ma szczególne doniosłe znaczenie wychowawcze.
Pochód wyrusza z placu Łukiskiego o godzinie 12 m. 30.
(—) Stanisław Białas, Prezes Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej. (—) Dr. Stanisław Cywiński, Docent USB. (—) Dr. Stefan Głaser, profesor USB. (—) Ks. Franciszek Kafarski, dyrektor Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej. (—) Gustaw Malawko. (—) Dr. Kazimierz Nizyński, dyrektor Banku Zw. Spółek Zarobk. (—) Władysław Olszewski. (—) Władysław Piasecki, pułkownik.

Przed świętem Chrystusa-Króla

Rok rocznie w ostatnią niedzielę października, tj. dnia 25.10, obchodzi cały świat katolicki w myśl życzeń Ojca św., wyrażonych w encyklice „Quae Primas” liturgiczne święto Chrystusa-Króla.

O celu ustanowienia osobnego święta ku czci Chrystusa-Króla mówi nam encyklika w tych słowach:
„Uroczystość ta przypomni narodom, że do oddawania publicznej czci Chrystusowi i do słuchania Go są obowiązani zarówno ludzie przyrwatni, jak ci, którzy stoją u sterów rządu”.

Uroczyste manifestacje ku czci Chrystusa-Króla obudzą i pogłębią we wszystkich państwach i narodach zasady chrześcijańskie. Obudzenie to i pogłębienie staje się niezbędnym wobec przesilenia, jakie przechodzi cały świat we wszystkich dziedzinach, a przedewszystkiem w dziedzinie duchowej. Żeby je przetrwać, trzeba nam specjalnego zasobu sił duchowych, które czerpać będziemy ze święta Chrystusa-Króla.

My, Polacy, tej siły duchowej potrzebujemy stokrót więcej, niż inne narody. Mamy tu bowiem, jak ongiś, szczytną misję przedmurza chrześcijaństwa do spełnienia przed największą heretż współczesną — bolszewizmem.

Całemu światu katolickiemu pokazać mu śimy, jak walczyć z wrogami Boga, jak zwyciężać tą straszną heretż i dzisiejsze wielkie przesilenie.

Encyklika „Quae Primas” głosi całemu światu dowody królewkości Chrystusa Pana, bógie chwile uznania tego panowania, korzyści i potrzebie ustanowienia osobnego święta ku czci Chrystusa-Króla jako lekarstwo przeciw szeregającym się laicyzmu.

Laicyzm jest to cecha współczesnej cywilizacji i kultury. Tu i ówdzie dąży się do zniesienia rządów Boga, do zastąpienia niezachwianej etyki chrześcijańskiej zmienną i chwilową etyką świecką we wszystkich dziedzinach życia. Zwolnienicy laicyzmu zapominają, że kultura i cywilizacja dzisiejsza na zasadach chrześcijańskich wyrosła, a więc zmieść te zasady, to odebrać fundamenty cywilizacji i kultury naszej.

Stolica Piotrowa zwraca w encyklice swojej całe społeczeństwo katolickie do podjęcia walki z laicyzmem. Środkiem w tej walce jest ustanowienie święta Chrystusa-Króla, o czym Ojciec św. Pius XI mówi w ten sposób: „Dziś, gdy rozkazyjemy, by o ogół katolików czcił Chrystusa pod imieniem Króla, tem samym uważamy, że podajemy jedno z najskuteczniejszych lekarstw na nasze czasy i na zarazę, która ludzkie społeczeństwa nawiedziła. Zarazę naszych czasów nazywamy tak wcalej laicyzm z jego błądami i niegodziwymi dążeniami”.

Dążenia laicyzmu należy zwalczać. Laicyzm sięga we wszystkie dziedziny życia, we wszystkie wiec dziedzinach trzeba, by zapanowały zasady chrześcijańskie. Aby tak stać mogło, trzeba ludzi świeckich, by oni sami kształtując i przetwarzając cywilizację i kulturę, na zasadach chrześcijańskich tego dokonywali. Taka działalność ludzi świeckich, także apostołstwo świę

też, ma być w tym czasie, w którym, na każdym kroku grupy bezbożników manifestują swą aważkę z Bogiem — dziś nam, w państwie wolności religijnej i wiary w Boga — trzeba nasze katolickie uczucia nazwać takż okaz.

Nech w dniu święta Chrystusa-Króla — 25-go października — nie zabraknie nikogo na nabożeństwach, w pochodzie, przy nabyciu nalepek itd, niech nie zabraknie nikogo, w kim tki jest jeszcze choć jedna isierka wiary w Boga w Chrystusa, Króla Wieków, Króla Królów.
Z. Breza.

Nowi zbiegowie z Bolszewji

WILNO. — Daje się zauważyć dalsze silne wzmoczenie się ucieczek z Rosji sowieckiej na wschodniem pograniczu. W okresie ostatnich kilkunastu dni na odcinkach granicznych trzech powiatów: nieświeckiego, stołpeckiego i woleżyńskiego woj. nowogródzkiego przekroczyło granicę państwową z Rosji sowieckiej do Polski 56 osób, podczas gdy w takim samym poprzednim okresie zanotowano zaledwie 8 osób.

Jak oświadczają sami zbiegowie, zwiększenie się liczby ucieczek z Rosji sowieckiej spowodowane zostało wzmocnieniem akcji kolektywizacyjnej. Rzecz charakterystyczna, że tempo kolektywizacji wzmacnia się we wczesnym okresie jesiennym, gdy gospodarstwa indywidualne, przeznaczone do zlikwidowania, rozporządzają nietykietnemi zbiorami.

rolki kochałej babci i J. Wasilewskim w roli Andrzeja.
— Teatr Miejski na Pohulance. Dziś w sobotę dnia 24 b. m. o godz. 20 wiecz. premiera arcydzieła Żeromskiego „Róża”, która została wyposażona przez Dyrekcję w nowe reflektory dla niezbednych efektów świetlnych, oraz we wspaniałe dekoracje po myśli W. Makojnika. Dziesiątka statystów biorą udział w „Różę”. Reżyserją spoczywa w ręku dyr. M. Szpakiewicza. W niedzielę dnia 25 b. m. o godz. 4 po poł. po cenach znionych sensacyjna sztuka „Matrykiła 33” z p. M. Wyrzykowski i p. Ir. Bremocny na czele. Wieczorem o godzinie 20 „Róża” Żeromskiego.

Dyrekcja przypomina, iż w sobotę dnia 24 b. m. popołudniowo zarówno w Łutni, jak i na Pohulance odwołane.

— Antonia Brico. Fenomen artystyczny — kobieta dyrygent wszechświatowej sławy. We czwartek dnia 29 b. m. Wilno ujrzy na Pohulance Antonię Brico, niezrównanego dyrygenta wszechświatowej sławy, która po całym szeregu miast odniosła sukcesy niebywały przed tygodniem w Filharmonji Warszawskiej.
— Utwór Syrokomi na scenie „Ogniska Kolejowego”. Sekcja dramatyczna „Ogniska” (Kolejowa 19) wystawia jutro, tj. 25 b. m., o godzinie 19-jej — sztukę historyczną Władysława Syrokomi „Wyrok Jana Kałmierza”. Akcja tego utworu toczy się kolejno: w obozie polskim, w obozie Czarnieckiego, w gospodzie na pograniczu śląskim i w Gdańsku u Króla.

Sztuka ukazuje się w nadzwyczaj starannem opracowaniu scenicznem. W wykonaniu bierze udział cały zespół sekcji dramatycznej pod reżyserją Zbigniewa Śmiałowskiego. Słowo wstępne wygłosi prof. J. Wierzyński.

— Wileńskie Towarzystwo Filharmoniczne. — Dziś, o godzinie 20-jej, w sali Konserwatorium Muzycznego (ul. Wieka 47, wejście z ul. Końskiej) będziemy mieli sposobność usłyszeć najslawniejszego skrzypkacza Juana Manena, który będąc rodowitym Hiszpanem posiada ten swoisty czar wydo-

bywania ze skrzypiec najwspanialszych tonów. Juan Manen, uczeń Sarassatego zgłotnie dziś melomonom prawdziwie artystyczną biesiadę nie tylko jako wykonawca, ale i kompozytor.

Bilety jeszcze są do nabycia w biurze Orbis, Mickiewicza 11, poczem od godziny 18-jej w kasie Konserwatorium.
— „Polonia” Mickiewicza Nr. 11 codziennie od 10 wiecz. do 4 rano rewja tańca, śpiewu i humoru. „Dancing”.

CO GRAJĄ W KINACH?
Helios: Postrach salowników.
Hollywood: 1.000.000 (milion).
Casino: Na zachodzie bez zmian.
Stylowy — Hrabina Parwa
Kino Miejskie — Droga olbrzymów.

WYPADKI I KRADZIEŻE
— Usiłował ukraść motocykl. Zejnisz Stanisław (Witkowska 1) donosił policji, że w nocy z 22 na 23 b. m. nieznanymi sprawcy, wyrwawszy kłobek, dostali się do sładzika, w którym stał motocykl wartości 2400 zł. i usiłowali go ukraść. Spłoszeni przez domowników zbiegli.
ŚWIĘCIANY
— Tajne gorzelnie. Ostatnio na terenie powiatu Święciańskiego ujawniono 5 tajnych gorzeln.

WILNO-TROKI
— Zagadkowe postrzeżenie. W obrębie zabudowań zaśc. Mowoszczyna gm. Mickińskiej, do idącego Andrzeja Żarnowskiego oddano z ukrycia strzał, Kula zraniła go poważnie w rękę.
Z POGRANICZA
— Przemysł. Kolo Dukst zatrzymano dwóch przemytników z cukrem polskim, który drogą okrężną miał wrócić do kraju.
— Kolo Morankowicz zniszczono na nieznaną przestępną komunikację telekafonijną. Winni są temu chłop, który kradł Hiszpanem posiada ten swoisty czar wydo-

